



RECENZJE PŁYT

Olga Boczar "Oddycham"

By **Przemo Urbaniak** 15 stycznia 2024

Raz na jakiś czas zdarzają się projekty znacząco odbiegające ambicją od pozostałych. **Aga Zaryan** i jej „**Księga Olśnień**”, **Monika Borzym** i „**Jestem Przestrzeń**”, **Natalia Kukulska** i „**Czułe Struny**”, a teraz dołącza do nich **Olga Boczar**, która nagrała album „**Oddycham**”, na którym to wyśpiewała słowa spod pióra **Juliana Tuwima**. Na albumie znaleźć można 8 utworów, z czego sześć jest muzyczną interpretacją poezji. Dołączają do nich jedna autorska, tytułowa piosenka oraz cover, o którym trochę później.

Nie mogę nie zacząć od tego, że jest to jeden z najpiękniej zaśpiewanych albumów jaki słyszałem od lat. Porównać mogę go jedynie do albumu „**Ciepło, zimno**” (2004) **Anny Serafińskiej**, który właśnie wokalnie otworzył przede mną zupełnie nowe wrażliwości. Prawie 20 lat musiałem czekać, aby znowu przeżyć te emocje. Każda fraza, każdy dźwięk, każda wokaliza będąca zarówno ozdobnikiem jak i kulminacją jest totalną zgodnością z formą kompozycji. Dochodzi do tego jakże niesamowita kontrola **Olgi** nad głosem. Od pierwszego, energetycznego „**Smutku**”, gdzie gęste i mięsiste wokalizy wypełniają zapachem orientu, po lekkie, owinięte intymnością „**Jakże ci powiem o miłości**” sprawiają, że mam wrażenie iż głos artystki sunie niczym nić przez przestrzeń. Jest to napięta, zdeterminowana by gnać do przodu jedwabna nić, której nie da się zerwać, ani zatrzymać. Taki kunszt wokalny to nie tylko ciężka praca i znakomite warunki naturalne. To otwarta głowa pełna muzycznych krajobrazów i odwaga, która zna swoje możliwości i doskonale wie jak je wykorzystać. Jestem pod ogromnym wrażeniem!

PODSUMOV



Ta strona korzysta z ciasteczek aby świadczyć usługi na najwyższym poziomie. Dalsze korzystanie ze strony oznacza, że zgadzasz się na ich użycie.

Zgoda



Oddycham

Olga Boczar

Save on Spotify

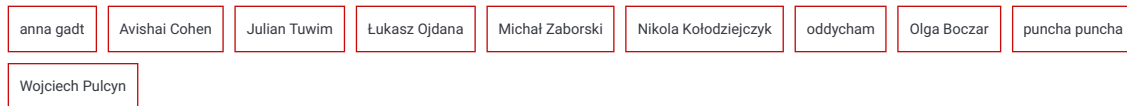
PREVIEW

1	Smutek Olga Boczar	04:34
2	Trzy słowa Olga Boczar	04:30
3	Na balkonie Olga Boczar	04:34

Kolejnym fenomenem jest sfera muzyczna. Poezja pięknie brzmi w połączeniu z muzyką oraz melodią, ale każdy twórca wie, że nie jest to prosta sprawa, aby połączyć jedno z drugim. Zwłaszcza gdy wiersz nie jest symetryczny. „**Oddycham**” jest zachwycająco melodyjne, ale z pełnym poszanowaniem słów, aby to one były najważniejsze. Tutaj dochodzimy do kolejnych achów na cześć **Olgi Boczar**, która odpowiedzialna jest za kompozycje i melodie. Znowu jestem pod ogromnym wrażeniem! Kompletny album jest dziełem wielu znakomitych muzyków oraz aranżerów. Wystarczy gdy wymienimy **Lukasza Ojdane**, **Nikolę Kołodziejczyka**, **Michała Zaborskiego** czy **Wojciecha Pulcyna** i już wiadomo, że jest to płyta wybitna. Instrumentarium zawiera zarówno dęciaki jak i smyczki, a dołączają do nich także akordeon, gitara oraz pierwszoplanowe pianino, na którym to **Ojdana** rewelacjuje tak, jak w każdym innym projekcie, w którym brał udział (**RGG**, solowe „**Kurpian songs & meditation**” czy „**Breathing**” **Anny Gadt**).

Wybrane przez **Olę Boczar** wiersze to zbiór melancholii, tęsknoty, radości i miłości. Całe spektrum emocji jakie zdarza się każdemu z nas. Ubogaca je cover, który na pierwszą myśl wydał mi się dość niezwykły. Starodawna pieśń Żydów safardyjskich „**Puncha Puncha**” to jeden z moich ulubionych utworów z albumu „**Two Roses**” **Avishai Cohena**. Patrząc przez pryzmat tego faworyta jestem znowu pod ogromnym wrażeniem! Muzycznie, aranżacyjnie, wokalnie jest to wykon, który wstawiłbym w ramkę i postawił na półce. Tak samo jak gdyby można było to wytapetować sobie cały dom głosem **Olgi Boczar**. Jej spokojem, kontrolą, dokładnością, emocją, a nade wszystko naturalną perfekcją. Koniecznie zwróćcie proszę uwagę na dykcję. Bardzo rzadko zdarza się by piosenki były tak swobodnie wyartykułowane, że nie trzeba dociekać w książeczce z tekstami co zostało zaśpiewane. O rety, ale ja jestem pod ogromnym wrażeniem! Bez wątpienia jest to jeden z najlepszych albumów tego roku! Dla mnie nawet i więcej.

Ocena płyty:



f X in P



← Previous post

Kontrowersyjny Lil Nas X z nowym utworem – posłuchajcie “J Christ”

Next post →



Lola Young dzieli się z fanami premierową piosenką – posłuchajcie “Wish You Were Dead”

Ta strona korzysta z ciasteczek aby świadczyć usługi na najwyższym poziomie. Dalsze korzystanie ze strony oznacza, że zgadzasz się na ich użycie.

Zgoda

**POLECAMY**



Copyright © 2023 JazzSoul.pl

Ta strona korzysta z ciasteczek aby świadczyć usługi na najwyższym poziomie. Dalsze korzystanie ze strony oznacza, że zgadzasz się na ich użycie.

Zgoda